



The Holy See

LIST OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA DO KATOLIKÓW ZIEMI ŚWIĘTEJ

Drodzy bracia i siostry!

Od dawna o was myślę i modłę się za was każdego dnia. Ale teraz, w przededniu tej Wielkanocy, która dla was ma tak wiele wspólnego z Męką, a wciąż niewiele ze Zmartwychwstaniem, odczuwam potrzebę napisania do was, żeby wam powiedzieć, że noszę was w sercu. Jestem blisko was wszystkich, w waszych różnych obrządkach, drodzy wierni katolicy, rozproszeni po całej Ziemi Świętej: zwłaszcza tych, którzy w tym czasie najboleśniej cierpią z powodu absurdalnej tragedii wojny, dzieci, którym odmawia się przyszłości, tych, którzy płaczą i cierpią, tych, którzy doświadczają udręki i zagubienia.

Pascha, centrum naszej wiary, jest tym bardziej znacząca dla was, którzy obchodzicie ją w Miejscach, gdzie Pan żył, umarł i zmartwychwstał: nie tylko historia, ale także geografia zbawienia nie istniałyby bez Ziemi, którą zamieszkujecie od wieków, gdzie pragniecie pozostać i gdzie dobrze, abyście mogli pozostać. Dziękuję za wasze świadectwo wiary, dziękuję za waszą wzajemną miłość, dziękuję za to, że potraficie żywić nadzieję wbrew wszelkiej nadziei.

Pragnę, aby każdy z was odczuł moje uczucia ojca, który zna wasze cierpienia i trudy, szczególnie te z ostatnich miesięcy. Obyście wraz z moimi uczuciami poczuli miłość wszystkich katolików świata! Niech Pan Jezus, nasze Życie, jako Dobry Samarytanin, wyleje na rany waszego ciała i duszy oliwę pocieszenia i wino nadziei.

Myśląc o was, powraca na myśl pielgrzymka, którą odbyłem pośród was dziesięć lat temu; i powtarzam słowa, które św. Paweł VI, pierwszy Następca Piotra, który pielgrzymował do Ziemi Świętej, skierował do wszystkich wierzących pięćdziesiąt lat temu: „Utrzymywanie się stanu napięcia na Bliskim Wschodzie, bez podjęcia jakichkolwiek rozstrzygających kroków w kierunku pokoju stanowi poważne i stałe niebezpieczeństwo, które zagraża nie tylko spokojowi i bezpieczeństwu tych narodów – i pokojowi całego świata – ale także pewnym wartościom niezwykle droгим, z różnych powodów, wielkiej części ludzkości” (Adhort. apost. *Nobis in animo*).

Drodzy bracia i siostry, wspólnota chrześcijańska Ziemi Świętej nie tylko przez wieki była kustoszem Miejsc zbawienia, ale poprzez swoje cierpienia nieustannie dawała świadectwo tajemnicy Męki Pańskiej. A dzięki swojej zdolności do wstawania i podążania naprzód głosiła i nadal ogłasza, że Ukrzyżowany jest Zmartwychwstałym, że poprzez znaki Męki ukazał się uczniom i wstąpił do nieba, zabierając do Ojca nasze udręczone, ale odkupione człowieczeństwo. W tych mrocznych czasach, kiedy wydaje się, że ciemność Wielkiego Piątku ogarnia waszą Ziemię i zbyt wiele części świata oszpeconych bezużytecznym szaleństwem wojny, która zawsze i dla wszystkich jest krwawą porażką, jesteście pochodniami zapalonymi w nocy; jesteście ziarnami dobra w ziemi rozdartej konfliktami.

Za was i z wami modłę się: „Panie, który jesteś naszym pokojem (por. *Ef 2*, 14-22), który głosisz, że błogosławieni, którzy wprowadzają pokój (por. *Mt 5*, 9), uwolnij serce człowieka od nienawiści, przemocy i zemsty. Patrzymy na Ciebie i podążamy za Tobą, który przebaczasz, który jesteś cichy i pokornego serca (por. *Mt 11*, 29). Spraw, aby nikt nie wykradł z naszych serc nadziei, że nas podniesiesz, i że z Tobą zmartwychwstaniemy, spraw, abyśmy niestrudzenie potwierdzali godność każdego człowieka, bez względu na religię, pochodzenie etniczne czy narodowość, poczynając od najslabszych: kobiet, osób starszych, maluczkich i ubogich”.

Bracia, siostry, chcę wam powiedzieć: nie jesteście sami i nie zostawimy was samych, ale pozostaniemy solidarni z wami poprzez modlitwę i czynną miłość, mając nadzieję, że wkrótce będziemy mogli powrócić do was jako pielgrzymi, aby spojrzeć wam w oczy i objąć was, aby przełamać chleb braterstwa i podziwiać te zaczyny nadziei, które wyrosły z waszych nasion, rozrzuconych w smutku i pielęgnowanych z cierpliwością.

Wiem, że wasi pasterze, zakonnicy i zakonnice są blisko was: dziękuję im z serca za to, czego dokonali i co czynią nadal. Niech w tyglu cierpienia wzrasta i jaśnieje złoto jedności, także z braćmi i siostrami innych wyznań chrześcijańskich, którym również pragnę okazać moją duchową bliskość i wyrazić słowa otuchy. Wszystkich ogarniam moją modlitwą.

Błogosławię was i modłę się o opiekę nad wami Najświętszej Maryi Panny, Córki waszej Ziemi. Ponawiam zachętę do wszystkich chrześcijan świata, aby dali wam odczuć swoje konkretne wsparcie i aby modlili się niestrudzenie, żeby wszyscy mieszkańcy waszej drogiej Ziemi mogli wreszcie zaznać pokoju.

Z braterskim pozdrowieniem,

Rzym, u Świętego Jana na Lateranie, Wielki Tydzień 2024 roku.

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana